

Prenumerata „Kur. Warsz.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-iej
rano do 2-iej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rub. 5,
(w tem mieści się już opłata po-
czątkowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dziś: Daniela Pr. i Praxedy P.
Wtorek: Ś. Marii Magdaleny.
Środa: Ś. Apolinara B. M.
Czwartek: Ś. Krystyny P. M.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 5.
Zachód „ „ 8 6.

Długość dnia godzin 16 min. 1.
Ubyło „ „ „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś. Jakuba Apostoła.
Sobota: Ś. Anny Matki N. M. P.
Niedziela: ŚŚ. Natalji i Kunegundy.
Poniedziałek: ŚŚ. Innocentego K. i Celsa M.

— W Sobotę w kościele Ś-go Krzyża w czasie od-
pustowego Nabożeństwa na cześć Ś-go Wincentego
à Paulo odprawianego, Summę celebrował JX. Brzezi-
kowski, Nieszpory zaś JX. Marmo. Kazania głosili:
w czasie Summy JX. Bartłomiejewski, w czasie Nie-
szporów JX. Domański.

— Wczoraj jako w oktagwę uroczystości Najświęt-
szej Marii Panny Szkaplerznej, odbywało się w koście-
le Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie
Nabożeństwo odpustowe z kazaniem i procesjami z ra-
na i po południu, w czasie którego Summę celebrował
JX. Ferdynand Dreszer, a Nieszpory JX. Grzegorz
Grudziński. Słowo Boże w czasie Summy głosił JX.
Chryzolog Majewski, w czasie Nieszporów JX. Pro-
sper Targoński.

— W dniu wczorajszym niezależnie od Oktawy uro-
czystości Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej, ob-
chodzoną była, w kościele Panny Marii na Nowem-
Mieście, doroczna pamiątka poświęcenia kościoła, Na-
bożeństwem odpustowym z wystawieniem Najświętsze-
go Sakramentu, kazaniem i procesjami, tak zrana
jak i po południu. Wotywę odprawił JX. kanonik
Surdykowski, który następnie w czasie Summy głosił
Słowo Boże. Summę celebrował JX. Dzieniakowski.
Nieszpory odprawił JX. kanonik Bogdan, a kazanie
w czasie Nieszporów miał JX. Dzieniakowski.

— W kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej
Marii Panny, na Krakowskim-Przedmieściu, obok
skweru, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Orłow-
skiego, wykonaną została, pod dyrekcją p. Krogulskie-
go, msza Henryka Jareckiego, na Offertorium: Ojciec
nasz St. Moniuszki, na Benedictus Ave-Maria Schu-
berta. Kazanie w czasie Summy głosił JX. Dudre-
wicz, Nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu od-
prawił JX. Orłowski.

W tymże kościele rozpoczęło się dzisiaj 40-to-go-
dzinne Nabożeństwo, którego zakończenie będzie mia-
ło miejsca pojutrze, jako w ostatni dzień oktawy uro-
czystości Szkaplerza Ś-go.

— **NAJJAŚNIEJSZY PAN**—przybyć raczy z za-
graniczy do m. Warszawy, w dniu 12 (24) lipca
r. b., o godzinie 7½ wieczorem, przebywać tu-
taj w ciągu dni 13 (25), 14 (26) i 15 (27), a w dniu
16 (28) t. m., o godzinie 4½ po południu, wy-
jechać do m. St.-Petersburga.

O czem Ober-Policmajster m. Warszawy,
Orszak JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major
Własow, zawiadamia tutejszych mieszkańców.
(Gaz. Polic.)

— Z polecenia JW. Namiestnika Królestwa Polskie-
go, podaje się do powszechnej wiadomości, że osoby,
które życzyć sobie będą zanieść w czasie spodziewane-
go pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie, naj-
poddanniejsze prośby, powinny z takowemi zgłaszać
się do lewego pawilonu pałacu Brühlowskiego, gdzie
prośby te, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po po-
łudniu przyjmowane będą.
(G. Polic.)

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Po-
licji Wykonawczej za Nr. 184 wydanym, zamieszczono:
W rozkazie do Zarządu m. Warszawy, na dzień 30 czer-
wca (12 lipca) r. b., za Nr. 143, pomiędzy innemi zamieszczono:
„Inspektor targowy z uczastku, wspólnie z pomocnikiem
Kommissarza Policji Wykon., skonfiskował 123 bochenków
chleba, pochodzących z piekarni Gundelacha, na ulicy Elektro-
ralnej, jako niетrzymającego zadeklarowanej wagi. Chleb ten o-
destano na korzyść Towarzystwa Dobroczynności i prócz tego,
w celu wymierzenia kary na winnego odniesiono się do Wydzia-
łu Policji i Sądowego.
(G. Polic.)

— **Magistrat Miasta Warszawy.** — Zawiadamiając pp.
właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście War-
szawie i na przedmieściu Pradze położonych, iż z dniem 1 (13)
lipca r. b. w Kassie Głównej Ekonomicznej rozpoczął się po-
bór drugiej raty t. r. następujących opłat miejskich a mia-
nowicie: szacunkowej i kwaterunkowej, kanonu z realności
miejskich i jatek rzeźniczych, czynszów z gruntów Saskiej
Kępy, oraz prowizji od kapitałów miejskich i procentów od
pożyczek budowlanych, wzywa ich, aby poniesione opłaty naj-
dalej w ciągu dni 30 w Kassie Ekonomicznej Miejskiej uiścić,
gdyż w razie opóźnienia, po upływie tego terminu do zale-
gających zaregulowaną zostanie egzekucja, a nadto dłużnicy
rat pożyczek budowlanych miejskich, pociągnięci będą do
opłaty tytułem kary za opóźnienie 3% procentu od zaległej
raty. — P. o. Prezydenta Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Lej-
tenant Witkowski.

—g— Minęły czasy, kiedy nauka była skarbnicą
otwartą tylko dla wybranych.

Dziś czerpią z niej wszyscy.
Dawniej tylko mnich zagrzebany w bibliotece kla-
sztornej, tylko kronikarz, któremu dostępne były ar-
chiwa zamków magnata, tylko wywołany profesor
wszechnicy dumny z nabytej w krwawym pocie wie-
dzy — przedstawiali naukę, owo słońce firmamentu du-
chowego. Reszta była tłumem, czernią, motłochem,
przed którym wrota wiodące do Eleusis na siedem pie-
częci zamykano.

Tylko wybrańcy mieli prawo dysputy. Gdy który
z niepoświęconych odważył się krytycznie patrzeć na
jakie zjawisko świata materialnego lub umysłowego,
wypalano mu oczy gorącym żelazem, lub przyprowa-
dzono do upamiętania na torturach...

Smutne to były czasy, czasy sprzeciwiania się woli
Stwórcy, który słońcu i wiedzy kazał rozsiewać do-
broczynne promienie dla wszystkich.

Dziś wolę tę zrozumiemo.
Dziś mniej znajdziecie magnatów duchowych posia-
dających tyle szczerzego złota nauki, żeby aż je mogli
oknami i drzwiami wyrzucać; spotkacie za to bardzo
wielu drobnych kapitalistów, którzy ciesząc się ze
swej „złotej mierności“ dość jej mają dla siebie
a w potrzebie i dla innych.

Przyznacie, że zmiana ta ze wszech miar jest korzy-
stną. Wprawdzie w obec niej zatracą się znaczenie
jednostki, a występuje na widownię ogół, społeczeń-
stwo, ludzkość — zjawisko to jednak tylko dla duchów
pysznych i samolubnych złowroźbnie wydawać się
może.

Ci wszyscy, którzy kochają więcej ludzkość niż sie-
bie, zrozumieją łatwo tę prawdę, że lepiej jest dla
świata gdy nie „ten“ lub „ów człowiek“ ale „czło-
wiek“ użytkuje ze skarbów wiedzy, w całości na włas-
ność ją posiadłszy.

Do ideału tego zmierzamy w czasach ostatnich.
Już dzisiaj, na zachodzie, prosty bluziarz z fabryki,
zeszedłszy się z kamratami, wyciąga na stół jaką kwe-
stję ważną i zawiłą i po swojemu rozwiązać ją usi-
luje. Już dziś nie ucieka on trwożnie przed sinksem,
zadającym pytania, ale owszem słucha ich i myśli nad
odpowiedzią. — Myśli — to już dosyć.

U nas daleko jeszcze do tego. Niezwykły jednak
ruch postępowy ostatnich lat — ostatnich dni niele-
dwie — pozwala mieć nadzieję, że przy pracy a wytrwa-
łości dogonimy tych, co naprzód idą.

Co dać Boże.
Za najsilniejszy środek, wiodący do tego celu, uwa-
żać należy: popularyzowanie nauki. „Druk to powtó-
rzenie jednego z cudów Chrystusowych“ — powiedział
francuzki poeta. Druk, to cudowne rozmnożenie chle-
ba na puszczy...

A właśnie z uciechą zapisać tu możemy, że tę praw-
dę zrozumiemo u nas.
Dowodem rozpowszechnione wydawnictwo książek
popularnych i tanich.

Do wydawnictw tego rodzaju zaliczyć wypada szereg
książeczek *piętnasto-groszowych*, jakie firma „Synowie
S. Orgelbranda“ w obieg księgarski wypuszczać za-
częła.

Książeczki te mają popularyzować wiedzę w jej
najszerzym zakresie; obrobienie ich przytem i niska
cena pozwalają przypuszczać, że dostaną się do rąk naj-
mniejszych członków naszego społeczeństwa.

Prospekt zapowiada na początek wydanie następują-
cych książeczek:

1. Ekonomia polityczna w życiu praktycznym.
2. O fizycznych własnościach powietrza.
3. Sposób zostania szczęśliwym.
4. Rola rozumu w produkcji.
5. O chemicznych własnościach powietrza.
6. Przemysł ludzki.
7. Przewidywanie i oszczędność.
8. Kredyt ludowy.
9. Stowarzyszenia spożywcze.
10. Stowarzyszenia wytwórcze.
11. Prace dzieci.
12. O monecie.

Widzimy, że w wyborze przedmiotów uwzględniono
przedewszystkiem wiedzę pozytywną. Jednostronność
ta może być w skutkach szkodliwą. Tam, gdzie idzie

o uformowanie za pomocą książki *całego człowieka*,
wyłączne kształcenie praktyczności do celu tego nie
doprowadza. Praktyczność, to tylko jedna z władz
duszy — czemuż więc popełniać umyślny błąd ignoro-
wania innych?...

Wprawdzie przy hodowli baranów dba się jedynie
o jak największe *wykształcenie* ich wełny; przy ho-
dowli wołów zwraca się uwagę tylko na rozrośnięcie
ich mięśni i tłuszczu, ale przecież człowieka nie można
traktować narówni z baranem i wołem. Kultura mo-
ralna innym podlega prawom niż kultura materialna.

Otóż radzibyśmy widzieć większą różnorodność treści
w tytułach książeczek. Popularność książki wkłada
wielki obowiązek na tych, którzy ją światu podają.
Czytanie dla wszystkich powinno być konieczne: czy-
taniem doskonalęm.

A jednostronność nigdy nie jest doskonałą.

Pierwsza z książeczek, o których mowa, leży przed
nami.

Jestto broszurka o 40-tu stronicach zajmująca się
„Ekonomią polityczną w życiu praktycznym“.

Nazwisko francuzkiego ekonomisty podług którego
książeczka opracowana została jest dla niej dobrym
pasportem. Rondelet jako popularyzator potrafił się
już zaszczytnie wyróżnić między swymi.

Dwadzieścia niewielkich kartek wypowiada w zupeł-
ności to, co autor założył sobie. Mianowicie: objaśnia
najmniej wykształconego czytelnika o tem, czym jest
Ekonomia polityczna w ogólności i co ma na celu
w pojedynczych swych działach.

Lekki i zajmujący ton pogawędki jest w niej zupeł-
nie na miejscu. Styl swobodny zastosowany do treści
poważnej, to skrzydła przypięte do mocnych bark gry-
fa. Siła powinna iść w parze ze zręcznością.

Autor na każdej stroniczce nawołuje czytelnika swe-
go do pracy. Pracę wystawia jako jedyne źródło wła-
sności i bogactwa. Pracę wskazuje jako najpewniejszą
ucieczkę przed dzikością, obyczajów i surowością pier-
wotnego życia. Pracę wreszcie uważa za wcielenia
Chrystusowej idei braterstwa.

W związku z tem mówi kilka słów pięknych, które
pozwalamy sobie tutaj powtórzyć:

„Aby urzeczywistnić braterstwo, które jest marze-
niem wszystkich ludzi i życzeniem wszystkich serc, co-
dziennie mówmy sobie: powinniśmy być o tyle dobrzy
o tyle miłośni, aby poświęcać coś dla bliźniego. Każdy z nas winien zajmować się innemi ludźmi, tak
jakby szło o własnego brata lub ojca; winniśmy wresz-
cie przez ciągłą wymianę usług pomagać sobie, wzaje-
mnie się wspierać.“

Brzmi to trochę inaczej niż *credo* „self-helpu.“ Ina-
czaj ale z pewnością nie gorzej.

Spotykamy więcej zdań takich. Na stroniczce 33 czy-
tamy naprzykład: „jest to piękna strona Ekonomii
politycznej, iż naucza ona, że ile wart człowiek tyle
wart jego majątek; najlepszym więc sposobem dania
sobie rady na świecie jest: być uczciwym i cnotliwym.“

Przyklaskujemy z całego serca podobnym maksy-
mom. Dają one wyższą wartość książeczce, o której
mówimy, i stawiają ją w rzędzie prac, które dla nasze-
go społeczeństwa są: zdrowym i posilnym owocem.

Wiadomości miejscowe.

— Wczoraj o godzinie dziesiątej wieczorem zaobser-
wowaną za rogatkami belwederskimi od strony Mar-
celina kulę ognistą przebiegającą dość wolno przez
spokojny horyzont i pozostawiającą za sobą jasną
smugę.

— Donosiliśmy już, że pan Aleksander Swieczyn
tłumaczy wierszem „Zemstę za mur graniczny“ Fre-
dry. Otóż obecnie dowiadujemy się, że tłumaczenie
to zbliża się już do końca. Zemsta za mur graniczny
ma być przedstawioną na jednym z Petersburgskich
teatrów, z zachowaniem możliwej wierności kostiumów
i charakteryzacji. Tłumacz używa do przekładu wier-
sza mieszanego, a stara się o ile możliwości najwierniej
odtworzyć rzeźki i barwny język oryginału.

— Gazeta „Ruski Mir“ donosi że kwestja rozwoju
wykształcenia rzemieślniczego międzywłościanami Kró-
lestwa Polskiego, jest obecnie przedmiotem obrad w
w wyższych sferach rządowych.

— P. Aleksander Swieczewski malarz, który na

wystawie akademii sztuk pięknych w Petersburgu, wziął wielki medal srebrny, za „Krajobraz włoski“ bawi obecnie w Warszawie.

— Dowiadujemy się że dwie powieści p. Jana Zacharjasiewicza: „Chleb bez soli“ i „Tajny fundusz“, przetłumaczone zostały pierwsza na czeski druga na serbski język.

— Stosownie do przepisów, czynności Banku Polskiego z powodu regulowań półrocznych i rewizji kass, zamknięte będą od 3go do 13go sierpnia r. b.

— „Jawnogrzeźnica“, obraz Henryka Siemiradzkiego, o którym już poprzednio uczyniliśmy wzmiankę, a który obecnie znajduje się na wystawie wiedeńskiej, zakupiony został przez Wielkiego Księcia Włodzimierza za 15,000 rs.

— „Gazeta Libawska“, a za nią dzienniki petersburskie z zupełną pewnością donoszą, iż w tutejszej fabryce pod firmą Lilpola, Raua i Sp. przystąpiono do polecenia rządu do wyrabiania świdrów, rur i innych przyrządów, potrzebnych do wiercenia i utrzymywania studni artezyjskich. Wszystko to jakoby wyrabia się w celu urządzenia studni artezyjskich na stepie, dzielącym dzisiejsze posiadłości od Chiwy, a to w widokach ułatwienia między niemi komunikacji. Zasięgnąwszy wiadomości na miejscu, możemy upewnić, że całe to doniesienie, przynajmniej o ile się ściąga do fabryki warszawskiej pp. Lilpola, Raua i Sp., jest wierutną bajeczką.

(G. W.)

— Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Letni: Poniedziałek, „Robert Djabel“, wtorek, „Skarbonka“, środa, „Miłość ubogiego“ (pierwszy raz), czwartek, „Córka regimentu“, „Consilium facultatis“, piątek, „Miłość ubogiego“, sobota, „Miłość ubogiego“, niedziela, „Modniarki“.

Teatr Wielki: piątek, „Meluzyna“, sobota, „Flick i Flock“.

— Wkrótce w Eldorado grana będzie nowa komedia wierszem J. Kraszewskiego p. n. „Kapłanka Idei“.

— Kilka słów w obronie dobrego śpiewu. Od pewnego czasu w godzinach najrańszych rozdzierają uszy mieszkańców naszego miasta rozpaczliwe wrzaski, które w pierwszej chwili zdają się być głosami wzywającymi pomocy, a później pokazują się: zwykłymi nawoływaniem sprzedających węgiel kamienny.

Nie mamy prawa wymagać od zarządzających składami węgla, ażeby do rozłożenia go zaopatrywali się w pierwszych tenorów, tak zresztą trudnych do znalezienia w obecnym czasie, możemy jednak prosić ich, ażeby wpłynęli na swoich podwładnych i wytłómaczyli im, że wszelki organ głosu, jakim Opatrzność obdarzyła człowieka, może być użytym w tonacji miłszej niż ryk dzikiego zwierzęcia...

Sądźmy przeto, że jest interesem sprzedających nie odstraszać ale przyciągać publiczność.

— W tych czasach w Rakowie, wsi parafialnej w dekanacie (Staszowskim) Opatowskim, odbył się 50-letni jubileusz kapłańskiej służby 80-cio letniego proboszcza J. X. Franciszka Charzewskiego.

Całemu obrzędowi obecny był Jego Exzellenca X. Biskup dyec.-sand. Michał Juszczyński.

Kazanie mieli JX. Malanowicz kanonik i JX. Wojciech Weislik, proboszcz z Wiązowni.

— W dniu 12 lipca burze poczyniły szkody w wielu miejscowościach. W Broku, osadzie nad Bugiem, z kościoła okno z ramami zostało wyrwane, dachówki jak grad posypały się na ziemię—a topole okalające świątynię, rosnące na cmentarzu grzebalnym, jak kosą zostały podcięte.

Rozłożyste lipy w ogrodzie, pośród którego sterczą zwaliska rezydencji letniej ex-biskupów płockich, powaliły się o ziemię.

Budynki mieszczące w sobie fabrykę rolniczych narzędzi p. Żeromskiego, założoną niegdyś przez ś. p. J. N. Rolbieckiego, właściciela podobnej fabryki na Pradze pod Warszawą, uległy znacznemu zniszczeniu. Nad korytem Bugu przez całą noc do południa, płynęły szczątki, jakby po jakiej powodzi. Jeden wiatrak został obalony, drugi zmiażdżony do szcztetu. Drzewa w lasach, tudzież w Grabownicy, Maliszewie, połamane lub pogięte jak obręcze. W Gawarowie nad Wąsowcem w górę Ostroża do 10-ciu włók zbożem pokrytych zniszczało. W budynkach grad wielkości małej pięści tłukł szyby.

Zboże w bardzo wielu miejscowościach do szcztetu wytłuczone.

Trąba ta szła pasem na szczęście nieszerokim.

Donoszą nam z pod Bruka i Ostruża w Łęczyckiem, że w tamiecznych okolicach spadły znaczne grady a powietrze oziębiło się mocno. Pomimo tego, codziennie mają miejsce burze. Podczas jednej z nich, w dniu 15 b. m. piorun spadł na zabudowania we wsi Seroczynie położone, do p. Łepickiego należące i wszystko spalił. Krestencja, jako niewieziona z pola, ocalała.

— We wsi Gumowie, pod Sulencinem, w Gminie i parafii Lubotyńskiej, przemieszkuje Małgorzata z Kułeszów Krajewska, 106 lat mająca, wdowa, czerstwa i oddana pracy. Z pierwszym mężem miała 3 dzieci i

z drugim tyleż. Żyjących, wnuków ma 12. Urodziła się w Gumowie, skąd oprócz na okoliczne odpusty nigdzie się nie wydalała.

— W Goszczynie osadzie, w Rawskim, w samo południe, kilka dni temu, zgorzał kościół, plebanja, dzwonnica i cała osada. Miejscowy proboszcz obłożnie chory, z powodu puchliny, zaledwie zdołał się zwlec z pościeli i uniknąć śmierci.

— Odebraliśmy kilka listów z Ciechocinka, w których korespondenci narzekają na wielki brak gazet i innych pism periodycznych polskich w miejscowych restauracjach i cukierniach. Narzekania te powtarzają się periodycznie od lat kilku; dowodzi to tylko stoicyzmu sławetnego pana Müllera, którego żaden nacisk moralny w zasadach apatii i konserwatyzmu zachwiać nie zdoła. Istnieje przecie broń skuteczna na podobnych stoików; jest nią—konkurencja.

— W Kaliszu ma podobno powstać, prywatne meżkie gimnazjum, na zasadach instrukcją dla zakładów naukowych tego rodzaju wskazanych.

W wielu miejscowościach żniwa już się rozpoczęły, i idą dość pomyślnie.

W teatrze Kaliskim mają przedstawić operę Mo-niuszki „Flis“.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, dla pogorzalców miasta Kielc od S. R. kop: 50; dla ociemniałej nauczycielki Katarzyny Łękiej od K. rs. 3, i dla ucznia uniwersytetu na poratowanie zdrowia u wód zagranicznych od tegoż K. rs. 2.

— Chustka do nosa znaleziona w dniu 17tym b. m. w ogrodzie Saskim, jak również szal damski pozostawiony przed tygodniem w składzie materiałów piśmiennych Wgo Szustra, mogą być odebrane za udowodnienie w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 17 lipca 78, w ciągu upłynionej doby od dnia 17 do 18 lipca zachorowało osób 10, z których i dawniejszych wyzdrowiało 8, umarło 6; zatem na 18 lipca pozostało chorych 74. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 17 lipca 34; w ciągu upłynionej doby, zachorowało 5 z których i dawniejszych wyzdrowiało —, umarło —; zatem na 18 lipca pozostało chorych 39.

W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 342, wyzdrowiało 146, umarło 122; a w wojskach: zachorowało 91, wyzdrowiało 28, umarło 24. (G. P.)

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Wolskim, Uszer Waj-szisz, pisarz prywatny, przejeżdżając przez ulicę Żelazną, przewrócił Jana Nowakowskiego 2-u letniego syna straża, który uległ skaleczeniu głowy. Winny w celu ukarania podług prawa, przyaresztowany został.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod N. 39, przy ulicy Ogrodowej, z niewiadomej przyczyny zapaliła się bielizna rozwieszona na poddaszu, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został.

— W dniu zesłotki, na rynek Prażski dostarczono na sprzedaż: wołów stepowych 1,027, krajowych 96, krów 39, wieprzy 1,550 692 sztuk. (G. P.)

— W z. piątek znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze letnim: 587; w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie 240; w Alhambrze 504; w Eldorado 544; w Alkazarze 371; w Tiwoli 400. (G. P.)

Co inni piszą?

—?— Krążenie zasad, lub idei pewnych w świecie duchowym, podlega ściśle panującym nad światem materialnym prawom akcji i reakcji. Zasada jakaś nadająca wybitny kierunek w sferze myślenia, jest zwykle wynikiem reakcji przeciwko kierunkowi poprzedniemu którego akcja dopóty była pożyteczną i zbawienną dopóki nie złożyła do skarbnicy zdobytych już prawd, odrobiny prawdy nowej pomnażającej kapitał duchowy ludzkości. Nowo powstała zasada przechodzi tę samą kolej, a ruch ten ciągle, objawiający się od tylu wieków, powinienby być rękojmią dla tych, którzy obawiają się wyłączności i jednostronności pewnych kierunków. Prędzej czy później przychodzi chwila, w której pewna zasada przestaje mieć dla ogółu pierwotne swoje znaczenie: zaczyna obiegać w formie spalonego ogólnika, przyjmowanego bez krytyki rozumianego i stosowanego najsprzeczniej: powstają wątpliwości, potrzeba wyjaśnień i powrócenia do źródła,—a wszystkie te objawy stanowią początek reakcji z której prawdopodobnie nowa myśl wytrysnie.

Jedną z zasad, w której proces taki staje się widocznym jest *samopomoc*. Zwraca na to uwagę „Niwa“ w N-rze 37-m w artykule wstępnym p. t. „Niemoc intelligencji“ zapowiadającym szereg rozpraw z których pierwsza „Pomoc własna i społeczna“ poświęcona jest bliższemu rozpoznaniu idei Smilesa. „Pomagaj sobie... gdyż ani ci nikt pomoże, ani też nie twój siły zastąpić nie może,“ jest godłem samopomocy, a autor artykułu zastanawia się nad zasługą popularnością tej idei, nad szybkim przeniknięciem jej do mas, w których za dobroczynnym jej wpływem „szala szczęścia jednostek i ogółu, przechyliła znacznie szalę strat i niepowodzeń.“ Zasada samopomocy szczególnie potężnie się przedstawia w zestawieniu z inną zupełnie przeciwną a zalecającą człowiekowi wiarę w pomoc nadziemską. Ta ostatnia jednak nęca „bałamutnymi obietnicami do leniwej kontemplacji“ i streszczana w wyrazach „szczęście wyblagać trzeba“—przycięła

zdaniami autora; inna za to, opiewająca: „szczęście samemu zdobyć należy“ głośno się rozlega.

Zaznaczywszy tak dobroczynny wpływ idei Smilesa autor zapytuje: „czy jednakże bezwzględne uwielbienie jakim ją świat otacza, nie przeszło przez tę granicę, na której kończy się sfera rozumnej czci, a zaczyna odmet bezmyślnego fanatyzmu? Czy samopomoc jest jedyną pomocą, którą każda jednostka posługująca się powinna i za pośrednictwem której dojść może do wielkich celów.

W odpowiedzi na te zapytania autor nader słuszną czyni uwagę że „maksyma własnej wszechmocy zbyt mocno przeceniła swą potęgę.“ Bohaterowie *self-helpu* nie obywali się bez zewnętrznej pomocy, a bohaterami pozostali niewyłącznie dla tego, że przełamali musieli niepokonane prawie trudności, dążąc do raz wykładanego celu.

Trudności te i twarde warunki mnożą się coraz bardziej, nieledwie proporcjonalnie do rozwoju cywilizacji, która według autora „wyczerpuje z krainy wiedzy pomysły najprostsze, na widoku leżące.“ W ten że sam sposób jak postęp umysłowy ludzkości oddziaływała i wzrost zaludnienia i idąca za nim walka o byt, która zdaniem autora, Linneuszowi nawet, gdyby ten znajdował się między nami jako biedny i zapalony do nauki młodzieniec, dałaby, co najwyżej kilka prywatnych lekcji i możność pisywania artykułów do „Przemyśły i Przemysłu“. Autor nie przecząc, że wielkie walki z otaczającymi warunkami, dodają bohaterom siły i hartują umysły, nie widzi jednak potrzeby, aby wyższe umysły koniecznie wieńczone być miały cieniową koroną. Natury potężne rosną w walce—słabsze najczęściej upadają. Zasada więc samopomocy w tym kierunku pojęta, jest niewystarczającą a często błędną, w zwycięstwach bowiem bohaterów myśli dostrzega nie własną ich potęgę, ale źródło myśli i wyradza przekonanie, że ponieważ każdy talent musi wykształcić się w szkole ubóstwa—zatem opiekować się geniuszami, znaczący był ich wypieć.

Takiemu fałszywemu pojęciu *self-helpu* przypisuje autor wytworzenie się zabójczej *niemocy inteligencji*, paraliżującej niejednokrotnie najlepsze siły społeczności,—a wyliczywszy różne jej objawy, dopomina się dla jednostki o pomoc społeczną, której formy będą zapewne przedmiotem następnego artykułu. Rozprawka, o której mówimy, zawiera wiele uwag słusznych, stanowisko autora jednak w traktowanej kwestji wydaje nam się nieco jednostronnem. Zasada samopomocy nie tyle dziś jest ważną w stosunku do wielkich celów i genialnych natur, jak w zastosowaniu do zwyczajnych śmiertelników, uciierających się z życiem w walce o byt. *Self-help* wyrosło na gruncie egoizmu i przeniknęło się jego treścią; w warunkach zwykłej pracy społecznej wzmacnia indywidualność, dając jej przeświadczenie o własnej godności, zdobytej ciężkimi, samotnymi zapasami: ale też daje poniekąd prawo zamykania się w tej godności, osamotnienia się dalszego w życiu i rozumowania mniej więcej w tych wyrazach: „ja sam sobie dopomagałem, niechaj i inni sobie dopomagają.“ Wystawmy sobie, w co by się zamieniła społeczność złożona z samych opancerzonych w ten sposób bohaterów samopomocy!

Nieby nie pomogło odwoływanie się do jej jednostek „o pomoc społeczną“ w imię *interesu* samej społeczności, jak to czyni autor. Indwiduum, które od swego społeczeństwa wszystko „wywalczyć“ musiało, obojętnem będzie na jego interes. Interes zresztą jest pojęciem względem, związanym z chwilą obecną: a moralny stosunek jednostki do społeczeństwa nie może być urządzony na podstawach, zależnych od czasu i miejsca. Nie wiemy, jak w dalszym rozwoju autor powyższego artykułu stosunek ten określi: nam się wydaje że o pomoc społeczną wołać można tylko w imię *miłości* która jako węzeł wieczny, przeżyje wszelkie interesy, przetrwa wszelkie *altruizmy* i nie pozwoli egoistom, zdrowej zasady samopomocy wypisywać na sztandarze samolubstwa.

Wiadomości z Cesaistwa.

— Niedawno, jak donosi dziennik „Rusk. Mir“, Minister Finansów zatwierdził ustawę, szkoły handlowej Towarzystwa subiektów kupieckich w Moskwie, zakładanej dla dostarczenia młodzieży ogólnego wykształcenia, zastosowanego do potrzeb handlowych. Szkoła podlega ogólnym przepisom o prywatnych zakładach naukowych i składa się z klasy przygotowawczej, długość kursu której uwarunkowywa się postępowaniem uczniów, oraz czterech klas z rocznym kursem; klasy przygotowawcze mogą być otwarte w liczbie nieograniczonej, w różnych częściach miasta. Do kursu klasy przygotowawczej wchodzi: nauka religii, język ruski z czytaniem po cerkiewno-sławiańsku, arytmetyka, język niemiecki, rysunki i kaligrafia; kurs szkolny ogólnych klas stanowią: nauka religii, literatura ruska, języki francuzki i niemiecki, matematyka, historia naturalna, geografia, historia, buchalterja, rysunki techniczne i ręczne, śpiew i gimnastyka.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 153.

Poniedziałek.

Warszawa, d. 9 (21) Lipca 1873 r.

Ceny targowe z d. 18 lipca r. b., (Piątek).

Mięso wołowe od k. 11 do 14 f., cielęcina od kop. 10 do 13, szynka od kop. 12 do 15, baranina od kop. 19 do k. 12, żyto od rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 25, pszenica od rs. 8 k. — do rs. 9 kop. 75, jęczmień od rs. 3 kop. 75 do rs. 3 k. 90, owies od rs. 3 k. 45, do rs. 3 k. 90, groch polny k. — gar., cukrowy strącz. k. 2 kwar., fasola k. — g., rzepa k. 2 wiązka, rzodkiewka kop. 1/2 pęczek, chmiel rubli srebr. 12 pud., siano od k. 75 do rsr. 1 pud., słoma od rs. 1 do rs. 1 k. 5 pud., kartofle kop. 6 garniec, buraki k. 3 wiązka, marchew k. 2 1/2 wiąz., cebula k. 4 pęczek, czosnek kop. 15 funt, sól kop. 2 1/2 funt, kasza pszen. k. 11 kwar., jęczmień od k. 4 do 6, owsiana k. 7, perłowa od 8 do 18 kop., gryczana od 5 do 7 kop., manna kop. 30, mąka żytnia pytl. k. 3 f., pszena od 5 do 8 kop., gryczana od 5 do 6 k. f., kartoflana 15 k. f., chleb żytni k. 2 1/4, pytlowy 4 kop., chleb biały kop. 6, raki od kop. 30 do rsr. 1, k. 60 kopa, kura od kop. 40 do 60, kurczęta od kop. 25 do kop. 60 para, szparagi od k. — do k. — kopa, otręby żytnie kop. 60 pud., pszen. kop. 50, śledzie od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. — kopa, jesiote k. — funt, szczup. żywy k. 40 f., szczupak śnięty kop. 20 funt, lin śnięty k. 20, leszcz żywy k. 30 f., lin żywy kop. 25 funt, okoń żywy kop. 25 f., węgorz kop. 27 f., karaś k. 30, jaź kop. 25, sum k. 25 f. ogórki kop. 37 1/2 kopa, jagody poziomki kop. 20 kwarta, czarne jagody k. 6 kwarta, jagka kop. 80 kopa, mleko niezbierane kwarta k. 5, śmietana kop. 25 kwar., śmietanka od kop. 12 do 30, masło solone kop. 25 funt, niesolone kop. 28, słonina świeża kop. 20, solona kop. 21, sadło k. 20, topione kop. 24, spirytus rs. 7, kop. 20 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 5 kop. 40 wiadro, 6-tej próby szumówka rs. 3 kop. 50 w., ocet piwny k. 50 w., winny rs. 1, świeże łojowe k. 18 f., stearynowe k. 27.

BIURO INFORMACYJNE

nedzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
3	Zajęcza	Zagorska M.	Wdowa chor., dzieci dr. 2.
10	Topiel	Zaremba Zofja	Lat 86, kaleka na nogi.
2	Smolna	Popławska M.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 2.
7	Widok	Kowalewska R.	Niewidoma.
4	Chmielna	Gorska M.	Lat 80, niewidoma.
49	Chmielna	Młochoska D.	Wdowa dzieci 5.
6	Bracka	Karwowska E.	Od lat kilku obłożnie chora.
32	Śliska	R. Siekierska	Po chorobie, dzieci dr. 4.
12	Smocza	B. Baumrütte	Wdowiec, dzieci drobnych 2, matka stara.
9	Sz.-Dunaj	Szenfelder M.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
3	Żytnia	Maliszewska	Astmatyczna, mało co widzi.
3	Kozła	Pietrzyńska J.	Wdowa chorowita, dzieci drobnych 3.
13	Rybaki	Helena Ole...	Wdowa, dzieci drobnych 3.
166	W.-Praga	Migdańska M.	Wdowa, dzieci małych 3.
428	Sz.-Praga	Hejter K.	Niewidoma.

Biuro nedzy wyjątkowej przeprowadzone zostało z ulicy Jasnej na ulicę Erywańską nie pod Nr 10, ale pod Nr 8.

Kronika zagraniczna.

Wiadomości o szerzeniu się i gwałtowności cholery w południowych stronach Galicji zachodniej, są już przerażająco liczne, a tem groźniejsze, że jak widać z nich, zaraza posuwa się od Karpat ku północy, ku Wiśle, tudzież z zachodu na wschód i już zawitała do powiatu Turczańskiego. Obecnie cholera grasuje w kilku miejscowościach powiatu Jasielskiego, w kilku nastu Gorlickiego i Grybowskiego, dalej w Dukli, Żmigrodzie, Nowym Sączu, a i w Rzeszowie zabrała kilka osób. W Kątach, pod Żmigrodem, według doniesień z 5go b. m., połowa osady o 180 domach, zasnęła na cholere.

Ogień i woda, dwa nieublagane wrogi górnika, spryskiwały się na kopalni w Grudnej Dolnej, o czem już poprzednio donosiliśmy. Olbrzymie słupy dymu zdala już wskazują miejsce podziemnego pożaru. Siła niszczącego żywiołu potęguje się wraz z głębią. Z najwyższej stolni obejmującej około 100 sążni głębi, wzbijają się w górę olbrzymie kłęby dymu. Urządzono w stolni tej zapórę, która ma zamknąć i odosobnić ogień, ażeby nie rozprzestrzenił się na kopalnię. Oprócz tego wysunięto z drugiej przeciwnej strony szyb osobny, aby odwrócić cyrkulację i umożliwić górnikom przystęp z drugiej strony. Ale siła ludzka dotąd nie może zwalczyć niesfornego żywiołu. Straty są znaczne, a gaszenie z każdym dniem większych wymaga kosztów.

W Czerniowcach wybuchł tyfus między więźniami w kryminalne tamtejszym. Grozi ztąd niebezpieczeństwo wszystkim mieszkańcom, gdyż kryminal stoi prawie w środku miasta.

Hr Kwilecki z Oporowa pod Wkorkami, w W. Ks. Poznańskim, otrzymał na wystawie wiedeńskiej za wystawione owce, jako pierwszą nagrodę, medal za postęp.

Przebieganie ze służby od gospodarzy wiejskich tak zmnożyło między robotnikami w okolicach Królewca, że policja i telegrafy muszą przychodzić gospodarzom w pomoc. Agenci obalamucili lud i wyprowadzają łatwowiernych do Meklemburga i Alzacji.

Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej majhonor zawiadomić, że dnia 22 b. m., we wtorek, o godzinie 9-ej wieczorem, dany będzie dla Członków Resursy, i wprowadzonych Gości, Wieczór muzyczny, w uświetnionym ogrodzie, gdzie Orkiestra Pana Lewandowskiego grać będzie.

Dyrektor, Kalikst Potkański.

Sekretarz, Drzewiński. (3—3) —7137—

Franciszek Mizgier, Lekarz wolnopraktykujący, zamieszkał stale w mieście Warcie, powiecie Turkskim, w domu kupca Wierciszewskiego w rynku. —7064—

JÓZEF BIELIŃSKI,

Lekarz praktykujący w Warszawie, zamieszkał przy ulicy Chmielnej, pod Nrem I szym. —Przyjmuje chorych do gołziny 10tej z rana, i od 4tej do 6tej po południu. Biednych bezpłatnie. (3—3) —7034—

Teodor Rościszewski, Mecenaz Obronca przy Senacie, przeniósł swoją Kancelarję do domu Nr. 393B na Krakowskie-Przedmieście, zwanego pałacem Uruskich, na drugie piętro od frontu. —7060— —3—3—

Wiktor Schreyer, Patron przy Trybunale Cywilnym przeniósł swą Kancelarję do domu W. Szustra Nr. 11 przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, gdzie Apteka. —7074— —3—3—

Wawrzyniec Szablowski, Patron przy Trybunale Cywilnym, przeniósł kancelarję do domu Nro 484 (nowy 10) przy ulicy Miodowej, gdzie wszelkie doreczenia, dopełniane być winny. (3—3) —6887—

Kancelarja Henryka Kietlińskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Bielańską pod Ner 14-nowy, do domu W. Obrębskiego. (3—3) —7133—

Leon-Alojzy Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł swą Kancelarję do domu Nr. 1776a (24 nowy) przy ulicy Ś-to Jerskiej. —7065— —3—9—

Zapis uczniów w Instytucie naukowym męzkim o czterech klassach, utrzymywanym przezemnie w mieście gubernialnem Kielcach, zacznie się od dnia 4 (16) sierpnia, a kurs nauk z dniem 20 sierpnia (1 września). (2—3) —7242— Hermann Hiller.

Kantor Kompanii Nawozów Rolniczych i wywózki nieczystości kloacznych przeniesiony został na ulicę Królewską N-er 13 nowy obok Kościoła Ewangelickiego wprost bramy Ogrodu Saskiego na 1em piętze. 4—10—7007—

Instytut Lecznicy scieśnionem powietrzem

Dra Wincetego Brodowskiego

ulica Nowy-Świat, Nr 34, wprost Chmielnej.

Otwarty codziennie od 9 rano do 3 po południu.

Ścieśnione powietrze używa się w chorobach następujących: w chronicznych zapaleniach błon śluzowych nosa, ucha, krtani i przewodów oddechowych; w dychawicach tak nerwowych jak i pochodzących z rozedmy płuc, w chronicznych zapaleniach płuc, w wysiękach opłucnych powstałych z zapalenia takowej, również też w koksuszu i początkach suchot.

Pod wpływem ścieśnionego powietrza odżywianie organizmu uskutecznia się daleko prędzej, a zatem ze skutkiem używalem go w skrofulach, bladaczce i cierpieniach nerwowych powstałych z ogólnego osłabienia.

Dla leczenia ścieśnionem powietrzem są urządzone dwa gabinety; chorzy którzy nie życzą sobie towarzystwa mogą siadywać osobno za większą opłatą, bo abonament sześciotygodniowy kosztuje 40, a cztery tygodniowy 30 rubli.

Przy Instytucie leczniczym są urządzone inhalacje i wanny; oprócz tego można dostać kumysu wyrabianego z mleka kłacz, butelka takowego kosztuje 50 kop.

Chcąc przeprowadzić systematyczne leczenie kumysem, potrzeba na to czasu od 4 do 6-ciu tygodni i stopniowo powiększać dore kumysu. A zatem na całą kurację potrzeba od 100 do 140 butelek. Mając zamiar uczynić takową kurację dostępną dla każdego, zarządziłem przy tym Instytucie abonament, który tygodniowo kosztuje 7 rs.

Dr Brodowski przyjmuje chorych od 5 do 6 po południu 14 30 —5868—

Nowo założona pracownia

Sukien, Okryć, Bielizny i wszelkich Ubiorów damskich

E. KIETLIŃSKIEJ,

przyjmuje zamówienia na wyprawy ślubne, wykonywa z wielką umiejętnością i starannością, obstalunki dotyczące toalety damskiej, podług najświeższej mody, po cenach bardzo umiarkowanych. Ulica Bielańska Nr 14 nowy w domu W-go Obrębskiego w Warszawie.

2—3 —7132—

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robbins et Comp. z Londynu
Cegły i Gliny ogólnotrawnej,
Koks i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tekstury smołcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów.
—3068— 7—10—

DRUGIE ROSSYJSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNI

w St. Petersburgu,

założone w roku 1835

z kapitałem zakładowym 1,500,000 rub. sr.

w całości wniesionym i znacznym funduszem rezerwowym.

przyjmuje do ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości i nieruchomości miejskie, wiejskie i fabryczne, na bardzo przystępnych warunkach i po opłatach znacznie zmniejszonych.

Przyjmuje również do ubezpieczenia wszelkie płody rolne, ubytkami lub przybytkami perjodycznymi, co stanowi znaczną różnicę w opłacie na korzyść ubezpieczającego się. Na życzenie PP. Obywateli Ziemijskich opłaty rozłożone być mogą na raty półroczne.

Przypadające wynagrodzenia za poniesione skutkiem pożaru straty, Towarzystwo wypłaca w jak najkrótszym czasie i z wszelką akuratacją, a w razie zajść mogących sporów poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa.

Do przyjmowania na rzecz Towarzystwa Ubezpieczeń, upoważnieni są następujący Agenci:

W Gubernji Warszawskiej.

PP. M. W. Cohn w Warszawie Nr 747.
Teodor Hertz 778.
B. Grabczewski, w Włocławku.
E. L. Hiller w Kowalu.
Teofil Krapiński, w Skierniewicach.
M. Trzcieniecki et Comp., w Aleksandrowie.
A. Rosen w Krośniewicach.

W Gubernji Kaliskiej.

PP. Józef Cohn w Wieluniu.
Hayman Sander w Koninie.
Jan Gruzewski, w Zdunskiej Woli.
Juliusz Ascher, w Ozorkowie.

W Gubernji Petrokowskiej.

PP. Henryk Barthels, w Łodzi.
Albert Caro, w Łodzi.
Józef Józefowicz, w Częstochowie.
H. Reicher et Comp. w Sosnowcu.

Zarazem Towarzystwo podaje do wiadomości, że zamierza ustanowić agentury w pozostałych miastach gubernialnych i powiatowych, jak również innych główniejszych miejscowościach Królestwa powyżej niewymienionych. Reflektanci odnieść się zechcą osobiście lub listownie do niżej podpisanych Generalnych Agentów Towarzystwa, przy wskazywaniu referencji.

Generalni Agenci, KRONENBERG, NELKENBAUM et Comp.

w Warszawie, ulica Niecała, Nr 614b.

KAPIELE MINERALNE

W WARSZAWIE.

Kapiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, jako to: Akwisgrabskie, Baréges, Luchon; Buskie, Ciechońskie, Cieplkie, Eger-skie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynkie, Marjenbadzkie, Morskie, Pyr-monckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadenkie, Żelaziste Dra Struvego, przyrządzane w wannach porcelanowych, wydawane są każdorazowo w Zakła-dzie Kapielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

Bilety do powyższych kapieli pojedynczo i w abonamencie, oraz przetwory che-miczne do przyrządzania kapieli mineralnych w domu, sprzedają się w Kan-torze Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim ulica Graniczna, Nr 14.

13 0

— 5203 —

CYGARETKA INDYJSKIE

(CANARIS INDICA)

GRIMAUD et Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i u Pana Mr. zowskiego; w Wilnie w Apteczce P. Chrościckiego; w Kijowie w Apteczce P. Marciniaczki,

(7-10)

— 370 —



Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.

PREZ. ze SIWIZNA

MELANOGENE

wyborna farba do włosów.

P. Dicquemare w Paryżu i Rouen.

Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodza-judotąd używanych Fabryka w Rouen, Plac Hotel de Ville, Nr 47.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, w głównych Składach perfum i u pana Aleksandra Lipink w zakładzie Peru-karskim na Nowym-Swiecie.

— 345 —

(26-27)

Magazyn Bławatny

JANATHONNES,

otrzymał Parasolki Męskie i Damskie po Rs. 3, Batysty niebielone w znacznym wyborze, Wachlarze po kop. 15, 20 i 30-ci, oraz Woalki (Gaze de Lyon a bordure) we wszystkich kolorach.

— 6866 — 6 — 10

Magazyn Bławatny

JANATHONNES

ulica Senatorska, wprost Skweru, Nr 496.

jest stale zaopatrzony w najnowsze Towary Bła-watne francuskie jak również w Kostiumy, Okrywki oraz we wszelkie Ubiory gotowe do toalety damskiej służąca. Wyprawy ślubne Ma-gazyn powyższy wykończa szybko i po cenach naj-umiarkowanych.

6-10

— 6865 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu.

Dla uniknięcia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko CAUVIN znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Kró-lestwa.

(30 0)

— 358 —

DO SPRZEDANIA MAJĄTEK ZIEMSKI JANÓWKA,

położony w Białym powiecie od stacji drogi żelaznej Terespolskiej Chotyłów wiorst 8. O-gólna rozległość dzies. 223 (włók 14 miary n. p. 27 pr. 210), z których, ornego gruntu dzies. 112 1/2 (włók 6 m. 27), łąk dwukós. dzies. 45 (włók 3), lasu (dębina, grab, brzoza, sosna, śro-dni materiał budowlany) dzies. 75 (włók 5), bez służebności, oprócz prawa pastwiska 2 krów, i zbiórki w lesie bez siewki, 12 fur jednokonných dla dwóch komorników. Zabudowania gospodarskie dostateczne z drzewa, w dobrym stanie. Dwór nowo postawiony, niewykończony, dwa czworaki. Dom mieszkalny stary. Folwark stanowi całość nierozdzieloną obcemi wła-ściami z zasiewami ozimymi i jaremi w krestencji. Inwentarza oprócz roboczego utrzymać można krów 100 sztuk. Inwentarz żywy i martwy, może być nabyty w miejscu. Szacunek bez inwentarza 10,500 rs., z których 1800 rs. jest dawnej pożyczki Towarzystwa Kredytowego.

Blizsza wiadomość na gruncie u właściciela.

1-3

— 7300 —

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

par l'emploi de la

CRÈME DE BEAUTÉ

a base de GLYCÉRINE et de BISMUTH

et de la Poudre de ris

AUX FLEURS DE LYS

de Cachemyr

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Retonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET

Inventeur du

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les

CÉLÉBRITÉS MÉDICALES

317, Rue Saint-Denis

(6 31) 3047

SIKAWKI POŻARNE I OGRODOWE

kołowe i ręczne rozmaitych systemów, trwalej konstrukcji, własnej fabrykacji

wyprzedają się po cenie niższej

W FABRYCE ROBERTA BOHTE,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1298b, nowy 38.

5-6

— 3393

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Preparacje piersiowe wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuskim Skład główny w Paryżu u Pana Barthe, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa i w Apteczce Kucharzewskiego; w Krakowie w Apteczce P. J. Traczyńskiego; we Lwowie w Apteczce P. Mikolascha; w Poznaniu u Dra Mankiewicza, w Kijowie w Apteczce Braci Marciniaczki i w Apteczce P. Kucharzewskiego.

12 52

— 3967

OPERATORKA ODCISKÓW

przybyła w tych dniach z zagranicy, i odej-muje się operacji takowych; najboleśniej-sze i zadawione odciski, operuje bez bólu i uży-cia ostrych narzędzi, w przeciągu 5-ciu mi-nut. Osoby interesowane, przyjmuje każdo-dziennie od godziny 10 do 12 i od 2 do 5-tej. Ulica Pańska Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej, w domu Kuczyńskiego.

— 7125 — 4 — 6

BIELIŃSKA.

TYNKTURA!!

NA PŁUSKWI! Która niszczy je w jednej chwili z ich zarod-kami i przewyższa w skutku nazwy zagra-niczne.

PROSZEK KAJENNY

świeży,

ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę gdyż bywa podrabiany.

na wszelkie robactwo domowe!!!

przewyższający w skutku Proszek Perski, za którym ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Główny Zapalek W. Dzisieńskiego, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyska-sa. — W tymże Składzie znajduje się Proszek Perski świeży, po 12 1/2, 22 1/2, 40 kop.

puszka, i na funty w pęcherzach,

oraz Trucizna na Myszy i Szczury, od któ-rej natychmiast padają, Bibuła i Lep na muchy, tudzież Benzyna do wywabiania piam i Pochodnie do obrzędów pogrzebowych. Handlującym odstępuje się rabat.

— 5931 10 10

Niżej podpisany, objawczy Re-staurację i Bawiarę na Mar-szałkowskiej ulicy, w dawnym lokalu W-go Gundelacha pod Nrem 24 nowym, ma honor upraszać Szanowną Publiczność o liczne od-wiedzenie.

Z szacunkiem,

EDWARD RIEDEL.

— 7259 — 2 — 3

Jest do sprzedania za przystępną cenę pa-ra siwych lekkich powozowych

KONI

przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 59. Wia-domość u stangreta Ludwika.

— 7219 — 2 — 3

Za Rs. 1200

Jest do sprzedania Sklep z urządzeniem i towarem, mieszczący w sobie Wyroby Tabac-yczne, Materiały piśmienne i rysunkowe, Przed-miota galanteryjne, Zabawki dziecięce, To-wary norymberskie i mydlarskie. Blizsza wiadomość na miejscu Nowy Świat Nr 7.

— 7141 — 3 — 3

MALINY, AGREST

i PORZECZKI

na Konfitury i Seki, poleca

Skład Owoców

BRACI WRÓBEL

obok kościoła Ś. go Krzyża.

— 6929 — 9 — 0

MAGAZYN

Towarów Zagranicznych i Kra-jowych

S. SILBERMANN,

na placu Krasińskim w starym Teatrze Z powodu przeniesienia magazynu za Żelazną bramę do domu W. Ufnarskiej wychodząc z ogrodu Saskiego po prawej ręce sklep drugi, uskutecznia się na dni 10 wyprzedaż towarów wysorto-wanych i resztek; po cenach jak najniższych, o czym Szanowna Publicz-ność na miejscu przekonać się łaskawie raczy.

2-3

— 7175 —

DLA MŁYŃÓW

Szwajcarską Gazę jedwabną na pytle (Reif Huber), poleca po cenach niższych:

H. SOMYA,

ulica Marszałkowska Nr 41. — 4197

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, i w nowo-otworzonym przemennie Kantorz Loterii, przy Księgarni mojej, utrzy-mywanej pod Nrem 18/523 przy ulic Podwale, są do nabycia

LOS Y

do I-szej klasy, z którymi względem pu-bliczności polecam się,

Piotr Jackowski.

— 7279 — 2 — 3

Jest do sprzedania

KLACZ WIERZCHOWA,

cztero-letnia rasy Angielskiej. Wiadomoś w Szpitalu Ś. go Ducha ulica Elektoralna u stangreta Leona, szwajcar wskaże.

— 7276 — 2 — 3

Ulica Elektoralna, naprzeciw Danku, Nr 796 nowy 3, do wynajęcia zaraz dwa obszerne

SKŁADY,

i góra obszerna, oddzielnie. W tymże domu od ulicy Przechodniej Skł. który ma być przerobiony na Skł. solalny oc-py obszerne, stróż wskaże.

— 7178 — 0

(Patrz dodatek).

W Seminarjum przy Kościele Ś. Józefa, obok skweru na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 46 i 48 u Autora na składzie, jako też w znaczniejszych księgarniach znajduje się:

1. **Droga do prawdziwego spokoju sumienia i doskonałości moralnej** rs. 2 kop. 50, a z przesłaniem pocztą rs. 2 kop. 80.
 2. To samo dzieło wydane w skróceniu dla mniej zamożnych, rs. 1 kop. 60, a z przesłaniem pocztą rs. 1 kop. 85.
 3. **Popularne przysposobienie do pierwszej spowiedzi i komunji św.** kop. 45, a z przesłaniem pocztą kop. 55.
- To ostatnie dziełko jest przydatne dla niezamożnego ludu wiejskiego i w najważniejszej części zastępuje wydania powyższe.

BIBLIOTEKA ROLNICZA.

pismo zeszytowe miesięczne z drzeworytami i planami kolorowanymi, wychodzi w Warszawie pod redakcją **Adama Mieczysławskiego**, Członka wielu Towarzystw Rolniczych. Cena rocznie rs. 6 lub kwartalnie rs. 1 kop. 50 (złp. 10). Prenumeratę nadsyłać można pod adresem Redakcji, ulica Solna w Warszawie Nr 18 (nowy).

NAKŁADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszły dwa nowe dzieła dla młodzieży:

- Müller Eugenjusz**, Młodość sławnych ludzi, tłóm. J. Chęciński z 23-ma rycinami, rs. 1 kop. 20.
- de Ségur Hr.**, Grzeczne dziewczynki, przekład z francuzkiego, ozdobiony 19 rycinami, rs. 1 kop. 20.

Rada miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

Podaje do publicznej wiadomości, że na dostawę węgla kamiennego i drzewa dla Warszawskich Zakładów Dobroczynnych w ciągu roku 1874, odbywać się będą w Radzie Miejskiej w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 roku o godzinie 12 z rana, licytacje w następującym porządku:

- 1) Na dostawę węgla kamiennego korcy 17,470 po rs. 1 za korzec, za sumę rubli sr. 17,470.

Wadium rs. 1750.

- 2) Na dostawę drzewa sosnowego sążni kubicznych 1734 po 10 rs. za sążen, na rs. 17,340 rs.

Na dostawę drzewa dębowego sążni kubicznych 110 po rs. 12 za sążen, na sumę rs. 1320

Łącznie na sumę rs. 18,660

Wadium 1870 rs.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez opiewczone deklaracje, a następnie głośno in minus, poczynając od procentu najkorzystniejszego, na deklaracjach podanego.

Na każdą z wyżej wymienionych dwóch pozycji dostaw, należy przedstawić Radzie Miejskiej, w terminie do odbicia licytacji oznaczonym: oddzielną deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, z wyrażeniem procentu, jaki przystępujący do licytacji odstępuje od summy ogólnej na praeictum do każdej oddzielnej dostawy oznaczonej.

Do deklaracji należy dołączyć wadium w wysokości wyżej ustanowionej, a oprócz tego przystępujący do licytacji, winni złożyć świadectwo właściwej władzy, że posiadają skład węgla lub drzewa w Warszawie.

Jeżeli kto z konkurentów, nie zechce osobiście stanąć do licytacji głośnej, to może przy zachowaniu wyżej wyrażonych warunków, nadesłać w dniu naznaczonym do licytacji, nie później jak do godziny 12 z rana, deklarację do Rady Miejskiej, z nadmienieniem na kopercie, że deklaracja ma być rozpiewczowana, dopiero po ukończeniu głośnej licytacji.

Gdyby zaofiarowane w jednej z tych ostatnich deklaracji ceny, okazały się niższymi od cen postawionych na głośnej licytacji, wówczas przy dostawie utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracjach poda najniższą ofertę.

Inne warunki dotyczące powyższych dostaw, okazywane będą osobom interessowanym w Kancelarii Rady Miejskiej, każdorazowo w godzinach służbowych.

W Warszawie, dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1873 r.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rndy Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 1 Czerwca (8 Lipca) 1873 roku, niniejszem obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1874 roku do dnia 1865 roku, dostarczać dla Warszawskich Instytutów Dobroczynnych (wypisa z ogłoszenia rodzaj dostawy) na sumę ogólną rs. kop. odstępuję (z tej sumy procent wypisać liczbą i literami), poddając się wszelkim warunkom licytajnym

Wadium w ilości rs. (liczbą i literami) składam.

Stałe moje mieszkanie przy ulicy N, domu N

Pisałem w Warszawie, dnia. . . 1873 r

(Podpisać imię i nazwisko).

Członek czasowo zarządzający czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu,

2-3

— 6900

A. Broniewski.

Dyrekcja Łazienek Akcyjnych przy Nowym Zjeździe

Ma zaszczyt uprzedzić Szanowną Publiczność, iż w skutku objawionego życzenia osób kąpiących się w tym Zakładzie, otwartym zostanie w takowym, z dniem 1-ym Sierpnia r. b. **nowy oddział kąpielowy i miedzianych wanien**, po niepraktykowanie dotąd niskich cenach, mianowicie:

Po kop. 15 od jednej osoby i

Po kop. 20 od dwóch osób.

Oprócz tego otwarta zostanie równocześnie nowa **ogólna łaźnia po kop. 7 od osoby**. Wejście do nowych oddziałów drugim mostem, gdzie mieści się druga kasa od strony Wisły, pod gankiem żelaznym.

Dyrekcja zawiadamia także, iż czyniąc zadosyć wymaganiom ogółu, aby woda do Zakładu mogła być dostarczana jak najczystszej, poleca, nie szczędząc znakomitego nakładu, ułożyć na dnie rzeki rury gumowe i żelazne znacznej długości i stosownej objętości, które woda dostawiana wkrótce będzie do Zakładu ze środka koryta Wisły.

3-6

— 7154 —

Potrzuje się do dzieci

BONE

Szwajcarce lub Szwajcara.

Zgłosić się do Hotelu Polskiego, Nr 24.

— 7245-2-2

PANNA

umiejąca dobrze szyc na maszynie Growera i Beckera, potrzebną jest do Magazynu Janowskiej przy ulicy Miodowej Nr 483.

— 7140-3-0

Potrzuje jest

PANNA

do szycia na maszynie zaraz. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 5 nowy, w mieszkaniu P. Garlikowskiej. — 7102-3-3

Potrzuje jest

BUFETOWA

z kaucją lub z zaręczeniem osoby wiarogodnej. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 23 w Składzie Wódek, w godzinach rannych. — 7283-2-2

Potrzuje jest na Wieś

G U W E R N E R

lub **Student**, posiadający dobrze ruski język, do przygotowania chłopczyka do klasy drugiej Gim. Realnego. Osoba interessowana, po bliższych objaśnieniach raczy zgłosić się na ulicę Mokotowską Nr 17, do Kapitana Limberta, zastać można od 3 do 7 po południu. — 7258-2-3

Potrzuje jest

FRANCUZKA

w średnim wieku, na Pensję do konwersacji na miejscową. Leszno, Nr 12.

— 7263-2-3

OBWIESZCZENIE

Urząd gminy Ciałen w powiecie Słupskim gubernji Kaliszkiej, wzywa niniejszem przed 10-ciu laty wybyłego z gminy **Antoniego Sztrejcha** iżby tenże w przeciągu 6-ciu tygodni, w sprawie sukcesyjnej w urzędzie tutejszym stawił się, — po upływie bowiem tego terminu, jako nieżyjący uważany będzie. — 6742-3-3

A. z Pawłowskich

KAUFMANN.

FABRYKA BIELIZNY

w Poznaniu.

Plac Śapieżyński

Nr 1.

Wielki wybór bielizny i ubrań negliżowych dla Pań, Panów i Dzieci. — 7069-3-15

PARYŻANKA

młoda, posiadająca gruntownie język niemiecki i francuzki, życzy sobie udzielać konwersacji w tychże językach. Wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 52 nowy, oficyna lewa, drugie piętro, mieszkania Nr 4, zastać można od 2-giej do 5-tej po południu. — 7073-3-6

OS O B A

z wyższem wykształceniem, posiadająca języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, zamieszkała w pracy, mogącą mieć rekomendację i poręczenia znakomitych Osób, życzy sobie zarządu domu, lub za Kassjerkę w jakim zakładzie, albo Sklepie. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 19 nowy, w oficynie Nr 10, na 1-szem piętrze. — 7254-2-2

PANNY

uzdatnione do szycia negliży, są potrzebne zaraz, Nr 26 nowy, Elektoralna, w oficynie 1-sze piętro, Nr 9 mieszkania. Tamże dla Osoby płci żeńskiej, jest **Mieszkanie** przy rodzinie. — 7256-2-3

Potrzuje jest

PANNA

biegle szyjąca na maszynie Weller Wilsohna pod bardzo korzystnymi warunkami na czas stały do domu prywatnego. Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 34 nowy, dom W-go Fritsche u p. Nowakowskiej. W tymże domu przyjmują się Panny do nauki szycia. — 7164-3-3

MEZOZYNA

poszukuje stałego zajęcia, w jakim Kancelarze lub przy zakładzie przemysłowo-fabrycznym w Warszawie, w razie ządania może złożyć kaucją, stosowną do ważności obowiązków. Wiadomość codziennie od godz. 2 do 5 po południu, ulica Chłodna Nr 28, mieszkania 3, pierwsze piętro, drzwi na prawo, bez pośrednictwa osób trzecich. — 7207-2-6

MŁODY CZŁOWIEK,

znający początki rysunku technicznego, może zaraz być przyjęty na praktykę, do budowy przemysłowych. Zgłosić się może: Żelazna Nr 33 nowy, u inżyniera Karola Poszepnego. — 7233-2-3

Potrzuje są na wieś

Ekonom kawaler i Pisarz, ze świadectwami z kilkoletnich służb. Wiadomość u Rządcy domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. — 7278-2-3

Chłopiec mały idąc ulicami: Kosia, Trebacką i Nowo-Senatorską, **zgubił rs. 8 w papierach**, które niósł matce za jej pracę. Sumienny znalazca przez wzgląd, że to jest wdowa obarczona kilkorgiem dzieci i to stanowi jej fundusz na utrzymanie takowych, raczy oddać za nagrodę, jeśli żądać będzie, na ulicę Daniłowiczowską pod Nr 8 nowy, do sklepu na dole. — 7297-1-1

MŁODY CZŁOWIEK

(złoty), zarządzający poprzednio wielkimi dobrami w Kurlandji, obeznany praktycznie i teoretycznie z prowadzeniem gospodarstwa w największych dobrach, a przytem władający językami ruskim i niemieckim, poszukuje stosownego miejsca w dobrach wielkich. O warunkach można się dowiedzieć do godziny 10-tej rano, na ulicy Solnej Nr 19, mieszkania 5. — 7114-3-3

Potrzuje jest RZADCA

domu w Warszawie, za kaucją rs. 1,500. Wiadomość u Adwokata Ludwika Marczewskiego, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 6 zamieszkałego, między godziną 4 a 7 po południu w dnie powszednie. — 7188-3-3

Potrzuje jest Gospodyni

do zarządu dużego domu na Podole, jako to: aby była znająca się Najgruntowniej na Gospodarstwie Wiejskim, przytem z dobrimi Świadectwami. Wiadomość u Pani Nicholson, Aleje Ujazdowskiej Nr 7 gdzie Ogród Róż. — 7180-3-3

TERMINATOR,

może mieć miejsce w Fabryce Powozów. Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Elektoralnej Nr 9. — 7181-2-3

Francuzki rodowity,

Nauczycielki Polki, wysoko wykształcone, posiadające gruntownie język francuzki i niemiecki i muzykę, poszukują posad za pośrednictwem **Emilji Dobieckiej**. Ulica Nowo-Senatorska Nr 5, pierwsze piętro. — Także potrzebną jest zaraz **BONA Niemka**. — 7329-1-3

STANISŁAW ŁAZOWSKI

REKAWICZNIK,

Główna pralnia rekawiczek, ulica Niecała pod Nrem 10, po kop. 7½ od pary. — 7331-1-3

FRANCUZKA lub FRANCUZ

albo wszelka inna Osoba, znająca gruntownie język francuzki, któraby się czuła zdolną do pomagania w korekcie drukującego się dzieła, raczy się zgłosić na ulicy Mazowiecką Nr 16, 2-gie piętro, Nr 5 mieszkania, codziennie między 1 a 5-ą po południu. — 7295-1-2

MAGAZYN STAROŻYTNOSCI

przeniesiony został z Krakowskiego-Przedmieścia na róg ulicy Przechodniej i Elektoralnej, Nr 1 z Elektoralnej, Nr 7 z Przechodniej, w bramie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 13, zaopatrzony jest w starożytne meble francuzkie i angielskie, jak również w brzozy i porcelanę, a zatem polecam się względem Szanownej Publiczności.

H. APFELCWEIG.

— 7325-1-2

PROŚBY

i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Pedwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. — 7277-1-4

RS. 4,300.

jest zaraz do wypożyczenia na 1-szy numer hipoteki domu murowanego, lub po Towarzystwie Kredytowym m. Warszawy. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Rozbrat Nr 2, (od strony Łazienek Królewskich). Tamże **Lód** codziennie rano o godzinie 5-tej do sprzedania. — 7214-2-2

MŁODA OSOBA.

Życzy sobie zabrać się z Familją lub z Osobą pici żeńskiej, na wspólny koszt do Szczawnicy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 4, mieszkania 9. —7296-1-3

ZAKŁAD PIKARNIANY DZIEDZICZNY.

w środkowym punkcie Nowej Pragi położony, mającej około 4,000 ludności, której potrzeby w pieczywie nie zaspakaja, a ma obyt i na Stację kolei Warszawsko-Petersburskiej. Zabudowania murowane: frontu łokci 35, głębokości 80, razem łokci kwadr. 2,800 jest do sprzedania, do 1-go Września b. r., za r. 6,000 w gotówzinie. Posessję tę oglądać można w każdym czasie, hipoteka oddzielna, czysta. Księga ma Nr. 82b Osady Targówek Nowa Praga. O kupno zgłosić się można także do właściciela domu Nr. 84, róg Strzeleckiej i Środkowej. —7307-1-3



Kapitał 30,000 Rsr., razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na mały procent, na hipotece domów murowanych. Wiadomość pod Nrem 21 nowym, ulica Leszno, na 2-gim piętrze od frontu, Nr 14-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 3-ej. —7321-1-3

W PRACOWNI

Florentyny Chojnowskiej. Leszno Nr 9 nowy, Nauka Kroju według metody francuskiej w krótkim czasie, za cenę bardzo umiarkowaną. Tamże jest **Mieszkanie** dla Osoby pojedynczej, ze stołem, usługą lub bez, w każdym czasie. —7282-2-3

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności, jest do sprzedania

MLECZARNIA

z całym urządzeniem i sześcioma **Krowami** egzystującą od dawna i szczytującą się dobrem powodzeniem. Aleja Ujazdowska Nr 11 nowy. —7285-2-3

APTEKA

w mieście liczącem 6,000 ludności, w gubernii Kieleckiej, do sprzedania. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych A. F. Galle, ulica Senatorska. —7184-2-3

WODA

Do farbowania włosów na kolor naturalny, dwie flaszeczki Nr 1 i 2, kosztują rs. 1, oraz doskonały środek zatruwający bolące zęby, przy ulicy Długiej pod Nrem 590, u Starszego Felczera Ostrowskiego. —7191-2-3

Do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

16 wiorst od Warszawy, ziemi dzies. 300 (włók 20), z gospodarskimi budynkami, z domem mieszkalnym, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, mieszkania 19. —7318-1-3

Jest do sprzedania

KOLONJA CZYNSZOWA Nr 4. wraz z inwentarzem żywym i martwym i całą krestencją, odległa wiorst 8 od Warszawy za Rogatkami Grochowskiemi w Gminie Wawer na Glinkach; bliższą wiadomość można powziąć także u Właściciela. —7153-2-3

KOLONJA

do sprzedania lub na zamian na dom w Warszawie, we wsi Powsinie, dwie wiorsty za Willanowem. Wszystkie zabudowania nowe, dom o pięciu pokojach, kuchnia angielska, spiżarnia, piwnica, wędzarnia i zabudowania gospodarskie kompletne, gruntu dzies. 20 (mórg 40), z łąkami, ogród owocowy i angielski, dz. 1 (mórgów dwie). Dom z ogrodem, może być sprzedany oddzielnie, jako piękna Wille stanowiący. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —7217-2-3

Nowo otworzony Skład Nici i Towarów Galanteryjnych

Daniela Wittig,

ulica Niecała, dom Tow. Lekarskiego.

Poleca Zakład swój zaopatrzony w wybór towarów odznaczających się dobrym gatunkiem i umiarkowanymi cenami. —7222-2-3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Garbarnia,

przy ulicy Dzielnej pod Nrem 2370. Wiadomość u Właściciela Jana Barszczewicza, zamieszkałego za rogatkami Wolskimi, w domu Jezierskich pod Nrem 44, lub też na Tłomackiem Nr 4, na pierwszym piętrze. —7208-2-6

Piękna, mocna, olejno pomalowana

Łódka żaglowa,

z dwoma masztami, namiotem płóciennym i innymi przyborami, mogąca pomieścić 12 osób, jest tanio do sprzedania. Wiadomość, ul. Rybaki, Nr 24. —7231-2-3

PIASKU

zdatnego do wszystkiego, można nabyć w każdym czasie na tysiące fur, przy ulicy Ceglanej Nr 2 nowy. —7229-2-4

Mający do zbycia blachę cynkową starą, raczą listownie zawiadomić o ilości i cenie takowej

Jeneralną Dyrekcję Zakładów Górniczych, G. von Kramsta, w Kattowicach w Górnym Szląsku. —7148-3-6

OKAZJA.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Szale, koronki czarne i białe, Garnitur pięknej imitacji korali, piękny Serwis porcelanowy francuski do herbaty, Bielizna stołowa, Futra damskie, Łóżko mahoniowo-orzechowe z materacem francuskim na sprężynach, Stolik do niego, ulica Chmielna Nr 1 nowy, mieszk. 5, drugie piętro. —7130-3-6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, za cenę przystępną, przy ulicy Leszno Nr 40 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. —7171-3-3

SKRZYPCE

prawdziwe Straduari,

z bardzo przyjemnym tonem, są do sprzedania. Bliższa wiadomość w Księgarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej. —7223-1-3

Do sprzedania:

PIĘĆ FOTELI

roboty koczowej, używanych, za cenę Rubli Trzydziestu. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —7170-3-3

Jest do sprzedania

BUSOLA

nowa z celownikami i Statywą. Wiadomość: ulica Twarda Nr 18, u Łazowskiego. —7168-3-3

LUSTRO

w ramach złoczonych, duże, modnego fasonu, jest do sprzedania za niską cenę. Ulica Ślizka Nr 12, mieszkania 5. —7173-3-3

AMERYKAN

Wiedeńskiej Fabryki, do sprzedania. Obejrzeć go można w Gmachu Resursy Obywatelskiej Nr 369, u stangreta Stanisława. —7319-1-1

Jest do sprzedania

POWÓZ,

używany, w dobrym stanie. Wiadomość w kantorze **Rob. Saenger**, ulica Długa Nr 32 nowy. —7220-3-3

Jest do wynajęcia

Kareta potrójna, Powóz

parokony i Dorożka. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 25 nowy, stróż miejscowy wskazać. —7298-1-3

Ktoby miał do zbycia

WÓZEK

o trzech kółkach, dla słabej osoby w wieku, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. Z. —7320-1-1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



KOŃ wierzchowy,

Światło-gniady, 5-letni, bez żadnych wad, i dobrze zbudowany, w każdej chodzi upręży, nie lęka się strażaków i zdatny do frontu. Także do zbycia **Prołotka** kryta na leżących resorach, do zaprzęgu jedno lub parokonne, **Bryczka** bardzo lekka, **Siodło** i **Uprząż**, wszystko zupełnie nowe. Wiadomość pod Marymontem na Potoku, w domu Kalinowskiego u majora Ostalopowa. —7306-1-3

Jest do najęcia każdego czasu

Salon z meblami

i Fortepianem,

dla Osoby pici żeńskiej, z wspólnym wejściem, w pałacu Hr. Uruskiego Nr 393. Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro, stróż wskazać. —7332-1-3

Zaraz do wynajęcia

DWA POKOJE

umeblowane, z usługą, na żądanie ze stołem, pojedynczo lub razem, miesięcznie lub kwartalnie. Przy ulicy Królewskiej, domu Nr 5, na pierwszym piętrze na prawo. —7310-1-3

DWA POKOJE

i przedpokój,

umeblowane, są do wynajęcia każdego czasu do 1-go Października r. b. przy ulicy Karmelickiej. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34 nowy, mieszkania 13. —7189-3-3

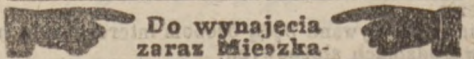
DWA POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, z meblami, na 3 lub 4 miesiące, są do wynajęcia, przy ulicy Smolnej pod Nrem 11 nowym. Wiadomość na tejże ulicy pod Nr. 6, na drugim piętrze, mieszkania Nr 6. —7167-3-3

Jest do wynajęcia każdego czasu

Dwa pokoje z meblami

lub bez mebli, z kuchnią i przedpokojem, każdemu osobno i z osobnymi wchodami, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Bielańska Nr 6, vis à vis Hotelu Lipskiego. Wiadomość na 2-m piętrze Nr 14. —7291-2-3



Do wynajęcia

z meblami lub bez,

na 1 m piętrze, 2 pokoje z przedpokojem lub całe mieszkanie, w razie żądania i z kuchnią, za cenę przystępną, do 1-go Października, stróż wskazać, Nr 1, ulica Chmielna. —7269-2-3

Zaraz do wynajęcia jeden

Pokój

duży, albo połowa, w bliskości Sakiego Ogrodu, przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod Nrem 9 domu, na 1-m piętrze od frontu pod Nrem 2 mieszkania, z meblami albo bez. —7088-5-6

POKÓJ

przy familji, na pierwszym piętrze, dla pojedynczej osoby, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 54, mieszkania 5. Tamże jest do sprzedania paka od fortepianu, używana. —7187-2-3

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, o dwóch balkonach i wejściach, składające się z 5 ładnych pokoi, przedkoku, kuchni, piwnicy i komorki; mogą być dodane stajnia z wozownią. Wiadomość u właściciela domu Nr 17/1701, róg Marszałkowskiej i Wilczej. —7021-3-3

Z powodu słabości zdrowia, jest natychmiast do odstąpienia

SKLEP z Pieczywem i Norymberszczyzną,

egzystujący przeszło lat 30, zajmowany przez jedną osobę, pomieszczenie i zajęcie dla dwóch osób, pieczywa rocznie odchodzi za Rs. 4,500 przeszło. Wiadomość powziąć można przy ulicy Długiej wprost Cerkwi Nr 545, nowy 14, między godzinami 11 a 2-gą z południa. —7327-1-3

Do odnajęcia na dwa miesiące, od 27 Lipca

DWA POKOJE

umeblowane,

z przedpokojem i kuchnią. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 37, mieszkania 15, pierwsze piętro. —7228-2-3

POTRZEBNY JEST ZARAZ

Pokój umeblowany,

obszerny, widny, suchy, przy familji, dla Osoby spokojnej, pracującej umysłowo. Adresa można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. F. —7241-2-3

1) Od dnia 1-go Października r. b. **Sklep** do wynajęcia z oknem i drzwiami, oraz Pokój obszerny przy tymże sklepie.

2) **Lokal** składający się z Salonu o 3-ck oknach, Pokoju o dwóch oknach i Kuchni, także **Parę Sukien** damskich do sprzedania, piękne **Oleandry** i **Draceny**. Wiadomość u Stróża domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676 (19). —7162-3-3

W bliskości **Nowego-Swiatu**, jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z meblami,

z usługą, a na żądanie może być ze stołem. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 5. —7315-1-3

DYSTRYBUCJA

na bardzo korzystnych warunkach, jest do odstąpienia z powodu ważnych okoliczności, przy ulicy róg Nowomiejskiej i Mostowej dom Zawadzkiej Nr 24. Wiadomość na miejscu. —7287-2-3

Z powodu przedkolego wyjazdu jest do odstąpienia:

Sklep Wiktuałów

z całym urządzeniem i towarem, w każdym czasie. Sklep ten istnieje od lat 30, ulica Sowińska Nr 5 nowy. Wiadomość w miejscu. —7150-2-3

Do wynajęcia zaraz

Stajnia na 4 konie

i obszerna Wozownia,

przy ulicy Cichej Nr 6, w domu Spornego. Wiadomość na miejscu. —7107-3-3

Nagrody rs. 6.

W dniu 4 (16) Lipca r. b. w wagonie klasy 2-ej kolei Petersburgskiej, zapomniana została:

Torba Skórzana z paskiem,

w której znajdowały się: 1) Dewizka przetrwana złota kuta z agatą, ze skazą czerwona. 2) Chustka na szyję jedwabna biała z lila szlaczkiem. 3) Urlop z Trybunału Siedleckiego na imię Patrona R. D. i różne drobniaki. Stosowne kroki u władz kolei uczynione zostały. Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na opisaną wyżej dewizkę, ktoby takową odkrył lub odniósł pod Nr. 51, ulica Leszno do Konrada Budziszewskiego, otrzyma nagrody rsr. 6. —7299-1-1

Nagrody rs. 5.

Wczoraj z rana o godzinie smej wybiegi na ulicę **PIES** czarny, młody, wyżeł 8-my miesiąc mający, znaki miał na szyi i pierśsiach białe, łatki nad pazurami także białe. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za powyższą nagrodą do Szwajcara Russkiego Klubu; nieprawy posiadacz tegoż psa na drogę sądową pociągnięty zostanie. —7121-

W zeszły Piątek, wieczorem, w sali bankofoi kolei Warsz.-Wiedeńskiej, pozostawione rzeczy miejscowemu oficjalnie przez osobę wyjeżdżającą do Wiednia zaginęły, a mianowicie: dwa Sakwojaże zamknięte, szal zapięty rżemieniem i dwa pudełeczka związane białą tasiemką. Uprasza się o łaskawe zwrócenie Szwajcarowi dworca kolei Warsz.-Wiedeńskiej. —7328-1-1

Wczoraj to jest dnia 20 Lipca, wybiegła kolo godziny 11-ej z rana, **Suczka mala** z rasy angielskich charcików, koloru migdałowego z ciemną pręgą przez krzyż i końcami zadnich łapek białymi. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie za przyzwoitą nagrodą, na ulicę Dziką Nr. 2324 (1 nowy) do stróża Józefa, w przeciwnym zaś razie nieprawy właściciel pociągnięty zostanie do srogiej odpowiedzialności. —7337-1-1

Dnia 14 Lipca, przybłąkała się

SUCZKA

z gatunku pińczarów, na 4 łapkach białych. Wiadomość przy ulicy Elektońskiej, naprzeciw Ś-go Ducha, w trzecim podwórzu, miejscowy stróż wskazać za udowodnieniem i zwrotem kosztu. —7308-1-1

Доволено Цензурою